

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 2.435,40 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści pięć złotych czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powoda P. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.811,55 zł (dwa tysiące osiemset jedenaście złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od powoda P. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 170 zł (sto siedemdziesiąt złotych), przy czym kwotę 136 zł (sto trzydzieści sześć złotych) z uiszczonej przez niego w dniu 19 grudnia 2019 roku zaliczki, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1108/19

UZASADNIENIE

W dniu 4 czerwca 2019 roku powód P. S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 16.109,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 13 listopada 2017 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o nr rej. (...), należący do M. K.. W związku z powstałą szkodą poszkodowany wynajął pojazd zastępczy na okres od dnia 16 listopada 2017 roku do dnia 8 stycznia 2018 roku, który użytkował w takim samym zakresie jak samochód uszkodzony. Koszt najmu pojazdu zastępczego wyniósł 22.751,31 zł. Po zgłoszeniu roszczenia z powyższego tytułu pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, wypłacając świadczenie w wysokości 6.642 zł. Ustalając tę wartość pozwany skrócił okres najmu z 53 do 30 dni oraz dobową stawkę najmu do kwoty 190 zł netto. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, iż na mocy umowy cesji z dnia 8 stycznia

2018 roku M. K. przeniósł przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda. Wskazał również, iż termin wymagalności roszczenia przypada na dzień po terminie płatności faktury.

(pozew k. 6-7v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany, nie podważając okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, zakwestionował okres i stawkę najmu pojazdu zastępczego. W tym zakresie wyjaśnił, że poszkodowany był w posiadaniu trzech innych pojazdów, którymi mógł się poruszać, a nadto w rozmowie telefonicznej z dnia 28 listopada 2017 roku oświadczył, że z uwagi na złamanie nogi nie opuszcza domu. Niezależnie od powyższego podniósł, iż poszkodowany obowiązany jest do minimalizacji rozmiaru szkody, a koszt najmu pojazdu zastępczego winien obejmować wyłącznie okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu. W przedmiotowej sprawie, w ocenie pozwanego, uzasadniony czas naprawy samochodu wynosił maksymalnie 30 dni. Jednocześnie, zdaniem pozwanego, sporna stawka jest znacznie zawyżona, oderwana od warunków rynkowych. Poszkodowanemu zaoferowano przy tym możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego za kwotę 180 zł netto (221,40 zł brutto), z czego jednak nie skorzystał. Pozwany wskazał również, że poszkodowany, jako przedsiębiorca, winien otrzymał odszkodowanie w kwocie brutto, ponadto podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej.

(odpowieź na pozew k. 26-31v.)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wskazał że poszkodowany nie użytkował innych pojazdów, których był właścicielem, że okres najmu był uzasadniony czasem oczekiwania na wypłatę odszkodowania niezbędnego do naprawy uszkodzonego auta, że pozwany nie poinformował poszkodowanego o akceptowanej stawce dobowej, a także, iż poszkodowany nie mógł odliczyć podatku VAT.

(pismo procesowe k. 59-63)

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 67-71, k. 111, k. 185-186, pismo procesowe k. 74-79, k. 113-114, k. 180-183)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 listopada 2017 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o nr rej. (...), będący własnością M. K..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) S.A.

(zeznania świadka M. K. 00:09:12-00:23:22 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 roku; z akt szkody: potwierdzenie sprawcy kolizji; okoliczności bezsporne)

Zgłoszenia szkody M. K. dokonał w formie telefonicznej w dniu 16 listopada 2017 roku. W trakcie rozmowy pracownik pozwanego poinformował poszkodowanego o możliwości skorzystania z najmu pojazdu zastępczego dostarczanego przez samego ubezpieczyciela bądź przez firmę zewnętrzną. W tym drugim przypadku ubezpieczyciel zastrzegал sobie prawo do weryfikacji faktury za najem na podstawie stawek oraz jego długości. Poszkodowany został również poinformowany o obowiązku minimalizacji szkody oraz o tym, że w przypadku klasy pojazdu uszkodzonego – M. (...) – akceptowana przez ubezpieczyciela dobową stawką za najem wynosi 180 zł.

(zapis rozmowy telefonicznej na płycie CD k. 49)

W zakresie najmu pojazdu zastępczego M. K. podjął decyzję o skorzystaniu z usług firmy zewnętrznej. Poszkodowany zdecydował się na ofertę powoda i na podstawie umowy z dnia 16 listopada 2017 roku wynajął samochód marki A. (...). Dobowa stawka najmu została w umowie określona na kwotę 349 zł netto + VAT.

W dacie najmu pojazdu poszkodowany był właścicielem trzech innych samochodów, przy czym jeden z nich – M. (...) klasa, był na co dzień użytkowany przez jego małżonkę, natomiast dwa pozostałe były samochodami firmowymi i w tym celu użytkowanymi.

W związku z najmem pojazdu zastępczego M. K. złożył oświadczenie, iż będzie wykorzystywał pojazd zastępczy w takim samym zakresie, w jakim korzystał z uszkodzonego pojazdu, wskazał również, iż nie ma możliwości odliczenia podatku VAT od wynajmu pojazdu zastępczego.

Wynajęty pojazd poszkodowany użytkował do dnia 8 stycznia 2018 roku, a więc do daty wypłaty przez pozwanego odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe marki M. (...).

(zeznania świadka M. K. 00:09:12-00:23:22 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 12 grudnia 2019 roku, oświadczenie k. 10, k. 65, umowa najmu k. 66-66v.)

W trakcie rozmowy telefonicznej z pracownikiem pozwanego, która miała miejsce w dniu 28 listopada 2017 roku, M. K. zaprzeczył, aby dotychczas użytkował pojazd zastępczy, a także, aby miał taki zamiar. W trakcie swobodnej wypowiedzi poszkodowany oświadczył, że ma złamaną nogę i leży w domu.

(zapis rozmowy telefonicznej na płycie CD k. 39)

Na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 8 stycznia 2018 roku M. K. zbył na rzecz powoda P. S. wierzytelność pieniężną przysługującą mu wobec pozwanego z tytułu najmu pojazdu zastępczego marki A. (...) w związku z likwidacją szkody z dnia 13 listopada 2017 roku na pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...). Przedmiotową wierzytelność powód nabył wraz ze wszystkimi prawami z nią związanymi.

Po nabyciu wierzytelności powód w dniu 16 stycznia 2018 roku wystawił na pozwanego fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 22.751,31 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego marki A. (...) w okresie od 16.11.2017 do 08.01.2018, z terminem płatności do dnia 15 lutego 2018 roku.

(faktura k. 8, umowa przelewu wierzytelności k. 9)

Decyzją z dnia 2 marca 2018 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 6.642 zł. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że wydatki z powyższego tytułu winny być celowe i ekonomicznie uzasadnione, że poszkodowany był informowany o możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela oraz o akceptowalnej stawce dla klasy pojazdu, a także, iż czas najmu wykraczający poza okres 30 dni wykracza poza granice normalnego następstwa szkody.

(decyzja k. 11-11v., okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 21 stycznia 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 16.109,31 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W odpowiedzi ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 12-12A, pismo k. 14-14v.)

W oświadczeniu z dnia 13 maja 2019 roku M. K. wskazał, iż w okresie najmu pojazdu zastępczego, tj. od 16.11.2017 r. do 08.01.2018 r., przez jeden dzień utracił możliwość korzystania z samochodu zastępczego, co było wynikiem przeprowadzonego zabiegu nogi.

(oświadczenie k. 15, okoliczności bezsporne)

Technologiczny czas naprawy samochodu marki M. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia drogowego z dnia 13 listopada 2017 roku wyniósł 17 dni. W przypadku rozpoczęcia naprawy w dacie otrzymania odszkodowania, uwzględniając technologiczny czas naprawy, dodatkowe 2 dni na zorganizowanie i zakup części zamiennych oraz dni wolne od pracy, czas naprawy wyniósłby 79 dni, a naprawa winna się zakończyć w dniu 2 lutego 2018 roku. W przypadku rozpoczęcia naprawy w dniu 15 grudnia 2017 roku (następny dzień po przesłaniu kosztorysu po drugich oględzinach), czas naprawy wyniósłby 62 dni, a naprawa winna się zakończyć w dniu 16 stycznia 2019 roku.

Wynajęty samochód marki A. (...) należy do segmentu F grupy podstawowej pojazdów, natomiast uszkodzony pojazd marki M. (...) należy do segmentu E pojazdów terenowo-rekreacyjnych. Stawka dobową za wynajem pojazdu zastępczego w formie bezgotówkowej obowiązująca na rynku (...) w 2016 roku mogła wynosić: dla segmentu E z grupy pojazdów terenowo-rekreacyjnych od około 348,78 zł netto do około 799 zł netto, dla segmentu F z grupy podstawowej pojazdów od około 405,69 zł netto do około 650 zł netto.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 91-104)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach szkody, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka oraz opinii biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W treści opinii biegły wyjaśnił, w oparciu o jakie kryteria ustalił konieczny okres do realizacji naprawy samochodu marki M. (...), przedstawił także rynkowe stawki najmu pojazdu obowiązujące w 2016 roku.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegał zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda, który okazał się chybiony. Wskazać należy, że umowa przelewu z dnia 8 stycznia 2018 roku precyzyjnie określała jej przedmiot, tj. wierzytelność pieniężną przysługującą poszkodowanemu wobec zakładu ubezpieczeń – pozwanego, z tytułu najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą z dnia 13 listopada 2017 roku, w umowie wskazano również, że cedent przenosi przedmiotową wierzytelność wraz ze wszystkimi prawami związanymi z tą wierzytelnością. Bez znaczenia jest przy tym podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż w umowie cesji brak jest postanowienia o jednoczesnym przelewie wierzytelności przysługującej poszkodowanemu wobec sprawcy, skoro poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.). W ocenie Sądu wątpliwości nie budziło również, że w chwili zawarcia umowy cesji istniało zobowiązanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego, co potwierdza załączona do akt umowa najmu oraz wystawiona w dniu 16 stycznia 2018 roku faktura VAT nr (...), w którego wykonaniu zawarta została umowa cesji, jak również, iż zobowiązanie to zostało w wystarczający sposób oznaczony przez strony umowy cesji. Podnieść wreszcie należy, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany nie kwestionował legitymacji powoda do otrzymania odszkodowania, czego dobitnym dowodem jest decyzja z dnia 2 marca 2018 roku mocą której pozwany przyznał i wypłacił na rzecz powoda kwotę 6.642 zł tytułem odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu

Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwana dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

O czym była już mowa, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 13 listopada 2017 roku, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. K. samochód marki M. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym A. (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu kosztów pojazdu zastępczego. W ocenie pozwanego stawka zastosowana przez wynajmującego była zawyżona, pozwany zakwestionował ponadto okres najmu pojazdu, jak również okoliczność korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego.

Zarzuty pozwanego okazały się w przeważającej części zasadne. W pierwszej kolejności rozważało, czy M. K. korzystał z pojazdu zastępczego marki A. (...). W ocenie Sądu odpowiedź na tak postawione pytanie kształtuje się w dwojaki sposób. W związku z treścią rozmowy, jaką poszkodowany odbył z ubezpieczycielem w dniu 28 listopada 2017 roku, zdaniem Sądu uznać należy, że do tej daty włącznie M. K. nie użytkował pojazdu zastępczego. W przywołanej rozmowie poszkodowany wprost zaprzecza bowiem, aby jeździł pojazdem zastępczym, a następnie w toku swobodnej wypowiedzi przyznaje, iż nie wychodzi z domu z uwagi na problemy zdrowotne. Nawet jest przyjąć wersję zdarzeń forsowaną w okresie późniejszym przez M. K., jakoby został źle zrozumiany przez pracownika pozwanego i że w rzeczywistości nie miał on złamanej nogi, a jedynie zabieg skutkujący czasową niemożnością prowadzenia pojazdów, w ocenie Sądu nie mogą się ostać wyjaśnienia M. K., że owa niemożność występowała tylko w dniu 28 listopada

2017 roku. Poszkodowany zdaje się zupełnie nie zwracać uwagi na kategorię wypowiedzi, że (do dnia rozmowy) nie korzystał z pojazdu zastępczego. Jednoznaczność użytego przez poszkodowanego zwrotu determinuje jego wykładnię i nie daje podstaw do przyjęcia, iż M. K. w rzeczywistości miał na myśl coś innego, aniżeli powiedział. Późniejszą zmianę wersji zdarzeń w powyższym zakresie należy zatem poczytywać wyłącznie jako wyraz przyjętej taktyki procesowej. Jednocześnie w ocenie Sądu treść omawianej rozmowy telefonicznej z dnia 28 listopada 2017 roku jest niewystarczająca do przyjęcia, iż poszkodowany również w późniejszym okresie nie korzystał z pojazdu zastępczego. Wprawdzie M. K. zaprzeczył w jej toku, aby miał zamiar korzystać z takiego samochodu, to jednak sama rozmowa nie stanowi dostatecznego dowodu, iż tak w istocie było. Poszkodowany mógł przecież zmienić zdanie w tej kwestii, pozwany zaś nie przedstawił żadnych argumentów, które taką wersję zdarzeń by podważały. W konsekwencji, mając na uwadze treść zeznań M. K. Sąd przyjął, iż są one wystarczające do przyjęcia, że po dniu 28 listopada 2017 roku korzystał on z pojazdu zastępczego.

Kontynuując rozważania w zakresie wywiedzionych przez pozwanego zarzutów przypomnieć należy, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie.

Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy przypomnienia wymaga, że pozwany kwestionował zarówno czas najmu pojazdu, jak i stawkę dobową przyjętą przez powoda. W odniesieniu do czasu najmu Sąd uznał, że poszkodowany był uprawniony do korzystania z pojazdu zastępczego do dnia 8 stycznia 2018 roku. Jak wyjaśnił biegły sądowy w pisemnej opinii, technologiczny czas naprawy pojazdu marki M. (...) wyniósł 17 dni. Nie budzi przy tym wątpliwości, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego nie ogranicza się wyłącznie do technologicznego czasu naprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w cyt. uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym stanowiska, że poszkodowany nie powinien zwlekać ze zleceniem naprawy do czasu wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela, czy też do czasu otrzymania od ubezpieczyciela końcowego kosztorysu. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Brak jest zatem asumptu do przyjęcia, jak czyni to pozwany, że nie było podstaw do tego, aby samochód marki M. przez tak długi okres czasu stał w warsztacie. W realiach niniejszej sprawy irrelevantne znaczenie ma przy tym okoliczność, czy termin rozpoczęcia naprawy należy utożsamiać z dniem następującym po dniu sporządzenia przez pozwanego kosztorysu po drugich oględzinach (15 grudnia 2017 roku), czy

też dopiero z dniem wypłaty świadczenia odszkodowawczego (8 stycznia 2018 roku), w przypadku bowiem obu dat technologiczny czas naprawy – przy uwzględnieniu 2 dodatkowych dni na zorganizowanie i zakup części zamiennych oraz dni wolnych od pracy – wykracza poza końcową datę najmu wskazaną przez powoda.

W pełni zasadny, w ocenie Sądu, okazał się natomiast drugi zarzut pozwanego odnoszący się do stawki najmu pojazdu zastępczego. Wprawdzie z opinii biegłego wynika, że przyjęta przez powoda stawka na poziomie 349 zł netto mieści się w granicach stawek rynkowych obowiązujących w 2016 roku na rynku (...), to jednocześnie nie może ująć uwadze, że w rozmowie telefonicznej z dnia 16 listopada 2017 roku, w toku zgłaszania przez poszkodowanego szkody pozwany zaproponował mu najem pojazdu zastępczego organizowany przez ubezpieczyciela, a w odniesieniu do ewentualnego najmu pojazdu od podmiotu zewnętrznego pouczył M. K., że w takim przypadku zastrzega sobie prawo weryfikacji faktury za najem na podstawie stawek oraz jego długości. Poszkodowany został również poinformowany, że z uwagi na klasę pojazdu uszkodzonego, akceptowalna przez ubezpieczyciela stawka wyraża się maksymalnie kwotą 180 zł netto (221,40 zł brutto), a także, że po stronie poszkodowanego w zdarzeniu komunikacyjnych istnieje obowiązek minimalizacji rozmiarów szkody. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku, I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku,

VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX;), w piśmiennictwie (por. m.in. Kowalewski Eugeniusz, Ziemiak Michał P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17; Ozga Maciej, Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. W rozpatrywanym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, że pozwany w dacie zgłoszenia szkody (16 listopada 2017 roku) zaproponował poszkodowanemu podstawienie pojazdu zastępczego takiej klasy, jak pojazd uszkodzony, poinformował również, że w przypadku nieskorzystania z tej oferty zweryfikuje koszt za taki najem do kwoty 180 zł netto za dobę. M. K. nie skorzystał z tej propozycji, a jednocześnie nie przedstawił żadnych racjonalnych powodów, dla których nie zamierzał skorzystać z oferty ubezpieczyciela, przyznając w toku składania zeznań „nie wiem dlaczego nie skorzystałem z możliwości skorzystania z samochodu zastępczego”. W ocenie Sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, trudno zatem uznać, iż koszty powstałe tytułem najmu pojazdu zastępczego, objęte wystawioną przez powoda fakturą VAT, były celowe i ekonomicznie uzasadnione, skoro poszkodowany, pomimo poinformowania przez ubezpieczyciela przy zgłoszeniu szkody, że ma prawo wynająć pojazd zastępczy oraz o współpracujących z ubezpieczycielem wypożyczalniach pojazdów i stosowanych przez nie stawkach, zdecydował się skorzystać z usług innego podmiotu, który oferował stawkę dla samochodów segmentu (...) na poziomie blisko dwukrotnie wyższym, od przedstawianej poszkodowanemu przez pozwanego propozycji (349 zł netto względem 180 zł netto). Powyższe implikuje jednoznaczną konstatację, iż poszkodowany nie współdziałał z pozwanym, aby zminimalizować rozmiary szkody, choć do powyższego obligowała go treść art. 354 § 2 k.c. Naruszenie tej zasady skutkuje uznaniem, że M. K. przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, co uzasadnia wówczas zmniejszenie zakresu obowiązku jej naprawienia stosownie do treści art. 362 k.c., jak w przedmiotowej sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że powinność wykazania, iż objęte fakturą koszty wynajmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione obciążała powoda, jeśli z faktów tych chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nie zdołał sprostać. Z powyższych względów - w ocenie Sądu - należało przyjąć stawkę najmu akceptowaną przez ubezpieczyciela tj. 180 zł netto (221,40 zł brutto) za dobę, nie zaś stawkę z faktury VAT za najem pojazdu. Reasumując Sąd uznał, że roszczenie powoda jest zasadne wyłącznie w zakresie najmu pojazdu w okresie od dnia 29 listopada 2017 roku do dnia 8 stycznia 2018 roku (41 dni), przy stawce najmu na poziomie 221,40 zł brutto. Wobec wypłaconego przez pozwanego świadczenia w wysokości 6.642 zł (tj. za 30 dni najmu), pozew był zasadny co do kwoty 2.435,40 zł (11 x 221,40 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2018 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie żądanie powoda Sąd oddalił.

Podstawę żądania odsetkowego powódek stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie powód przedstawił swoje żądanie w piśmie doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 28 stycznia 2018 roku, a zatem żądanie odsetek poczynwszy od dnia 3 marca 2018 roku uznać należy za w pełni uzasadnione.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona pozwana wygrała sprawę w 85 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 4.586 zł i obejmowały: uiszczoną opłatę sądową od pozwu – 606 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 3.600 zł – § 2 pkt

5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz wykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 363 zł.

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 4.117 zł i obejmowały: opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 3.600 zł – § 2 pkt 5 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 500 zł.

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 8.703 zł.

Powód wygrał spór w 15 %, a przegrał w 85 %. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 7.397,55 zł (85 % kwoty ogólnej), a pozwany 1.305,45 zł (15 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.811,55 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu (zarządzeniem z dnia 10 czerwca 2019 roku opłata od pozwu została ustalona na kwotę 806 zł. Przy wnoszeniu pozwu powód uiścił kwotę 202 zł, a więc opłata uzupełniająca winna wynieść 604 zł. Na skutek omyłki, powód został wezwany do uzupełnienia powyższego braku wyłącznie w zakresie kwoty 404 zł) Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pobierając – stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy – na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od pozwanego kwotę 30 zł, od powoda kwotę 170 zł – przy czym kwotę 136 zł z uiszczonej przez powoda w dniu 19 grudnia 2019 roku zaliczki, która nie została w sprawie wykorzystana.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.